

# Służby wiedziały o zamachu na Trumpa godzinę wcześniej?

31 lipca 2024

Według ustaleń CNN, rozmowy radiowe i SMS-y funkcjonariuszy wskazują, że mieli oni świadomość, że na wiecu Donalda Trumpa pojawił się potencjalny zamachowiec, ale stracili go z oczu.



Kandydat Partii Republikańskiej w tegorocznych wyborach prezydenckich został postrzelony w ucho podczas wiecu wyborczego w miejscowości Butler w Pensylwanii. Zginęły dwie osoby, w tym zamachowiec, a dwie kolejne zostały poważnie ranne. Federalne Biuro Śledcze (FBI) poinformowało, że 20-letni mieszkaniec stanu Pensylwania Thomas Matthew Crooks to „osoba zamieszana” w nieudany zamach na byłego prezydenta USA Donalda Trumpa. Mężczyzna zginął na miejscu.

Teraz śledztwo telewizji CNN ujawnia, że służby ochraniające spotkanie Donalda Trumpa, przekazywały informacje o „podejrzanym mężczyźnie” już na 90 minut przed serią strzałów. „Wypatrzyłem go dalmierzem, patrzył w stronę sceny. Dla Twojej wiadomości. Jeśli chcesz, zaalarmuj snajperów SS, żeby uważali. Straciłem go z oczu” – pisali do siebie funkcjonariusze lokalnej policji. O 17:14, a więc na niecałą

godzinę przed zamachem, jeden z policjantów zrobił nawet zdjęcie Crooksowi.

CNN twierdzi, że Trumpa na niebezpieczeństwo naraziła fatalna komunikacja między agentami Secret Service a policją.

Z kolei „Facebook” zaliczył kolejny skandal – oznaczył prawdziwe zdjęcie z zamachu na Donalda Trumpa jako „zmodyfikowane”. Po zamachu Trump wstał o własnych siłach i uniósł do góry pięść. Zdjęcie z tamtego wydarzenia już zyskało miano kultowego. Zdjęcie wykonał fotograf Evan Vucci z Associated Press.

Zespół FB oznaczał jednak fotografię jako zmodyfikowaną. Zdjęcie jest oczywiście autentyczne, ale rzekomo walczący z dezinformacją „Facebook”, oznaczał je jako fejk. Dopiero teraz spółka Meta, czyli właściciel „Facebooka” przeprosiła, za wprowadzanie użytkowników w błąd.

Autorstwo: SG

Na podstawie: Fox News, CNN

Źródło: NCzas.info [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net